Rok IX. Kraków-Podgórze, Niedziela 26 listopada 1911 Nr. 270

3 Cena numeru centy w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.

PRENUMERATA:
Miesięcznie w Krakowie (już dostawą do domu) K 1·60
na prowincyi z przesyłką pocztową . . . . . „ 1·60
Prenumerata za granicą: mrk. 1·50, frk. 2·—, rb. 1·—

Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY

DZIENNIK NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY ILLUSTROWANY

OGŁOSZENIA
za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz po 12 hal.! drobne ogłoszenia po 4 hal. od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal. Spód na każdej stronie po K 6·—, półspód K 4·—, Załączniki K 20·— za tysiąc.
Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. Hopczyc.
Administracya „NOWIN": ul. Wiślna 2
otwarta od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem.

Na Lwów Skład i Ekspedycya:
Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 2.

Redakcya i Administracya „Nowin": Kraków, ulica Wiślna l. 2
Telefon 840.
Ekspedycya „Nowin": ulica Wiślna 2.

REDAKTOR NACZELNY
LUDWIK SZCZEPAŃSKI

Wiadomości nstnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Telefon Nr. 340) od godziny 9 rano do 8 wieczorem w biurze ulica Wiślna 2. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY" wychodzą codziennie wieczorem o godzinie 4-tej. ■ Cena numeru 3 centy w Krakowie i na prowincyi.

Decydujący moment w sprawie kanałów.

Do dnia 7 grudnia prezydent min. hr. Stürgkh **przedłożyć ma Izbie posłów projekt zmienionej ustawy kanałowej**, która ma 1) zabezpieczać budowę kanału od Krakowa do Dziedzic na zachód i od Krakowa do Dniestru na wschód, 2) w dalszym ciągu budowę kanału do Odry i Dunaju, 3) w związku z tem zapewnić regulacyę rzek w Galicyi, Czechach i na Morawie.

Ile milionów rząd zamierza przeznaczyć na tę budowę, nie wiadomo jeszcze, bo przywódcy klubów parlamentarnych, którym rząd zakomunikował swój projekt, traktują sprawę na razie poufnie. Słychać jednak, że Galicya otrzyma 30 prc. sumy, na całość kanałów i roboty regulacyjne przeznaczonej, tak, że cały wewnętrzno galicyjski kanał będzie mógł być wybudowany w przyszłem dziesięcioleciu.

Od **parlamentu teraz zależy los ustawy** i zatem cały dalszy rozwój sprawy kanałowej. — Z Wiednia donoszą, że sytuacya układa się pomyślnie; w Izbie posłów znajdzie się, jak powszechnie twierdzą, większość dla ustawy. Czesi i Niemcy czescy, dotychczas najgwałtowniejsi przeciwnicy kanałów, skłonni są pono do zaniechania opozycyi, jeźli Czechy będą wyżej dotowane, niż to rząd w noweli kanałowej projektuje, a to samo żądanie podnoszą posłowie morawscy.

W sprawie kanałów zbliża się więc moment **decydujący**. Potrzeba teraz całej **czujności, energii i dyplomatycznej umiejętności** ze strony Koła polskiego, aby sprawę doprowadzić do pomyślnego końca. Dzisiaj jednak całe Koło polskie przeświadczone jest o niezmiernej doniosłości kanału, który ożywi życie gospodarcze kraju — a wybitni i wpływowi politycy polscy, zasiadający w Kole, wytężą niewątpliwie wszystkie siły, aby zarówno wobec rządu, jak wobec Izby bronić interesów Galicyi i wywalczyć spełnienie najważniejszego postulatu krajowego.

* * *

Znakomity znawca i rzecznik sprawy kanałowej poseł Kędzior miał wczoraj wykład w sali Tow. Techn. o kanałach. Przedstawił w interesującym wywodzie znaczenie kanałów, obecny stan sprawy, udowodnił rentowność kanału galicyjskiego wreszcie wspomniał o przeszkodach:

W pierwszym rzędzie przeszkody czyniło ministerstwo handlu, które chciało trasę tam zmienić, ale Wydział kraj. zaprotestował. Także instytucye autonomiczne (Oświęcim, Rada powiatowa chrzanowska) a i fabrykanci żądali zmiany trasy. Żądania te są nieuzasadnione, a stanowisko chrzanowskiej Rady powiatowej wprost niepatryotyczne. Co się tyczy budowy kanału, tak zw. ślepego, czy to do Jaworzna, czy to do Trzebini, to wymaga to nowej ustawy. Na petycyę Oświęcima oświadczyło się Koło polskie za zbliżeniem kanału do tego miasta, jednak nie za zakończeniem tam kanału, lecz w Dziedzicach. Kończąc, wyraził referent nadzieję, że w bieżącym roku przynajmniej *symbolicznie* rozpocznie się budowa kanałów w naszym kraju (na przestrzeni Zelczyna-Kosów), choć złośliwi mówią, że gdy na akt rozpoczęcia robót przyjedzie tyle ekscelencyj z Wiednia, to tyle piasku zdołają wykopać, że będzie czem *publiczności zasypać oczy*.

Ten pesymizm r. Kędziora ma swe źródło w smutnych doświadczeniach ubiegłych lat. Ale rzeczą jest Koła polskiego niedopuścić, aby nadal traktowano sprawę kanałów jako humbug. Wierzymy, że Koło spełni to zadanie.

Nowy biskup krakowski.

Urzędowa „Wiener Zeitung" ogłasza dziś: **Cesarz zamianował kanonika kapituły metropolitalnej we Lwowie ks. Sapiehę księciem-biskupem w Krakowie.**

Książę Adam Sapieha, urodzony w r. 1867, jako syn księcia Adama Sapiehy i księżny Izabelli Sanguszkowej, święcenia kapłańskie otrzymał we Lwowie 1 października 1893 r. z rąk ówczesnego biskupa sufragana Puzyny. W r. 1896 udał się na dalsze studya do Rzymu, gdzie przebywał w kolegium polskiem i w akademii duchownej pod protektoratem mag. Merry del Val, obecnego kardynała sekretarza stanu. Uzyskawszy na Uniwersytecie św. Apolinarego doktorat obojga praw, wrócił ks. Sapieha do Lwowa, gdzie został wicerektorem seminaryum, referentem konsystorza metropolitalnego, wkrótce zaś uzyskał kanonię lwowską. — W roku 1905 Pius X. powołał ks. Sapiehę do Watykanu i powierzył mu stanowisko szambelana. Na tem stanowisku ks. prałat Sapieha miał sposobność informowania Stolicy apostolskiej o sprawach Kościoła w Polsce.

Prezydent miasta w imieniu Rady miejskiej wysłał dziś depeszę gratulacyjną i powitalną do nowego ks. biskupa krakowskiego Adama ks. Sapiehy.

Wojna włosko-turecka.

W Wiedniu i Berlinie sądzą, że Włochy odstąpią od myśli blokowania Dardaneli. Przypuszczają, że myśl ta została rzuconą tylko dla wywarcia presyi na Turcyę, ale wykonanie jej byłoby dla samych Włoch **zbyt niebezpiecznem**. — W Londynie również na posiedzeniu w Izbie gmin sekretarz parlamentu Akland, zaprzeczył na zapytanie dep. Simesa, jakoby Włochy doniosły, iż mają zamiar blokować Dardanele.

Turecki warunek pokoju.

Konstantynopol. „Ikdam" donosi, że Porta po Radzie ministrów poleciła swym ambasadorom zawiadomić mocarstwa, że uregulowanie kwestyi trypolitańskiej zawisłem jest od uznania **efektywnego prawa zwierzchności Turcyi w Trypolisie.** Porta poczyni potrzebne zarządzenia przeciw wszelkim atakom włoskim na wybrzeża tureckie. Dziennik „Sabah" przypomina kampanię Napoleona w Moskwie i sądzi, że **akcya włoska na morzu będzie dla Włoch katastrofą.**

Nowa walka.

Konstantynopol. Urzędowe tureckie źródła donoszą z 23 bm: Pod Trypolis przybył szczep Ratin, który ogłosił „świętą wojnę"; **wojsko tego szczepu w liczbie 7000 jeźdźców zaatakowało fort Henni i zdobyło go.** 111 Włochów, w tej liczbie 6 oficerów, padło.

Wyprawa Włochów w głąb kraju.

Konstantynopol. (Spóźnione z powodu przerwy telegr.) Według nadeszłej do ministra wojny depeszy, Kolumna włoska w sile 2.000 ludzi ruszyła z Bengazi do wnętrza kraju celem zniszczenia połączenia telegraficznego, została jednak przez Arabów zaatakowaną i cofnęła się, zostawiając 12 zabitych i znaczną liczbę rannych. Kilka poprzewracanych słupów telegraficznych naprawiono.



Pos. Wł. Długosz, nowy min. dla Galicyi.

Z kroniki katastrof.

Zatonięcie okrętu włoskiego. — 60 ludzi poszło na dno. — Straszne sceny na pokładzie. — Eksplozya w fabryce oleju w Liwerpoolu. — Zatonięcie japońskiego okrętu wojennego.

Wczoraj wydarzyła się na Adryatyku straszna katastrofa okrętowa. Oto włoski parowiec **„Romagna"**, który raz na tydzień kursuje między Trypolisem a Rawenną, **wczoraj zatonął** koło Rovigno. Na pokładzie znajdowało się około 70 osób, **z których utonęło 60**; 10 osób, między tymi 2 podróżni: ojciec i syn i 8 ludzi z załogi wyratowało się przy pomocy parowca Lloydu „Tirol", który ich przewiózł do Tryestu.



Rabuś zwłok. — Walka o umarłe dziecko. (Patrz artykuł)

Ostatecznie stwierdzono — jak donoszą z Tryestu — że na pokładzie „Romagno" **zginęło 47 podróżnych i 13 ludzi z załogi.** Ocalał tylko właściciel kawiarni w Tryeście Savoragni z 5 letnim synem i 8 marynarzy. Katastrofa wydarzyła się o godz. wpół do 4 rano, nie tyle z powodu silnego *sirocca*, ile raczej z powodu, że ładunek ryżu przechylił się na jedną stronę, przez co okręt stracił równowagę. Okręt był własnością włoskiej firmy w Rawennie. Prezydyum tryesteńskiej władzy morskiej wysłało na pomoc parowce „Pelagosa" i „Bilińaki".

Wdrożone natychmiast śledztwo wykazało, że okręt „Romagna" był stary i zniszczony. Natychmiast po wyjeździe z portu wybuchła burza. Okręt zaczął się przechylać na jedną stronę. Podróżni prosili kapitana, aby wobec tego zawrócił do portu. Kapitan jednak nie usłuchał. Wkrótce cały ładunek okrętu przewalił się na jeden bok tak, że okręt przewrócił się. Jedyny uratowany z podróżnych, właściciel kawiarni w Tryeście Savaroni opowiada, że na okręcie rozgrywały się straszne sceny. „Ja wraz z 5-letnim synem i 8 ludźmi załogi ocaliliśmy się na jednej łodzi. Inni podróżni pływali jakiś czas po morzu, lecz wkrótce stracili siły i poszli na dno. Na nasze szczęście nadjechał okręt Lloydu „Tryest", na którym się schronili".

„**Załoga nie troszczyła się zupełnie o podróżnych** i starała się przedewszystkiem ocalić siebie. Identyczności wszystkich osób, które zginęły, dotąd nie zdołano stwierdzić, albowiem lista podróżnych zatonęła".

Z Anglii nadchodzi wstrząsająca wiadomość katastrofalna. Oto w fabryce oleju w Liwerpoolu **nastąpiła wczoraj olbrzymia eksplozya.** Wybuch był tak silny, że **poszarpane części zwłok ludzkich rzucone zostały siłą wybuchu na wszystkie strony.** Zaraz po wybuchu powstał pożar w młynie. Płomienie dosięgały wysokości czwartego piętra. **Cegły z muru**, rozerwanego przez wybuch, **zostały rozrzucone na wszystkie strony.** Pomoc była bardzo szybką, jednakże ratunek okazał się niemożliwy. Wiele zwłok leży jeszcze pod gruzami. **Liczbę obliczają conajmniej na 100** w zabitych i rannych. Ostatecznie atoli stwierdzono, że **12 ludzi straciło życie pod gruzami.**

Jakby dla uzupełnienia kroniki katastrof dnia wczorajszego, nadchodzi z Japonii wiadomość, że japoński kontrtorpedowiec „Harusama" **zatonął** podczas burzy w pobliżu Skimy, przyczem **45 ludzi z załogi zginęło.**

Liwerpool. Z pod gruzów spalonej fabryki oleju **wydobyto jeszcze 8 zwłok.**

Za Oceanem.

Ciekawe koleje losu Krakowianina.

Nadeszłe w tych dniach pisma polsko-amerykańskie donoszą, że 10 b. m. rozpoczął się w Buffalo proces karny przeciw Antoniemu Skarzyńskiemu recte Tomaszewskiemu, który jako włamywacz umknął z Rosyi, miał zatargi z policyą w Krakowie, wreszcie wypłynął w Buffalo wśród tamtejszej Polonii, gdzie odgrywał wybitną rolę, dopóki go nie zdemaskowano. Oskarżony był Ska-



Z Trypolisu: Arsenał na marach. (Patrz artykuł)

rzyński o to, że wyłudził od powiatowego „clerca“ papiery, które mu nadawały obywatelstwo amerykańskie. Głównym świadkiem, na którego się oskarżyciel publiczny na rozprawie powołał, był niejaki A. Kandler z Krakowa, który zeznał, że Skarżyński siedział w krakowskiem więzieniu jako Tomaszewski, pod którem to nazwiskiem figuruje jego fotografia w „albumie zbrodniarzy“ krakowskiej dyrekcyi policyi.

Tymczasem właśnie na owej rozprawie wyszło na jaw, że owym A. Kandlerem z Krakowa jest znany ongi w Krakowie dr Adam Kasparek.

Ciekawe były losy dra Kasparka, który, wyrzucony falą życia po drugiej stronie oceanu, odgrywa obecnie wybitną rolę w sprawie tak bardzo interesującej ogół Polonii amerykańskiej. Nie tak to dawne czasy, kiedy Kasparek był znaną osobistością w Krakowie. Jako syn cenionego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, ukończył w Krakowie wydział prawniczy, gdzie w r. 1899 uzyskał dyplom doktora praw. Była to natura bujna i bogata. Już podczas studyów uniwersyteckich był duszą głośnej swego czasu paczki świetnych młodzieńców, których wesołe, niejednokrotnie nawet szaleńskie zabawy nocne, były przez długi czas tematem powszechnych rozmów. W jesieni r. 1898, podczas znanych rozruchów krakowskich po upadku gabinetu hr. Badeniego, był Kasparek organizatorem pamiętnej demonstracyi krakowskiej przeciw bar. Gautschowi. Za ten swój czyn stracił Kasparek wówczas szarżę oficera rezerwowego artyleryi.

W rok potem nazwisko jego znowu zapisało się w kronikach lokalnych. Oto w dawnej restauracyi Johnów kilku podchmielonych oficerów niemców pewnego wieczoru wykrzykiwało niepochlebne epitety pod adresem narodowości polskiej. Kasparek sam jeden pociągnął ich na miejscu do odpowiedzialności, wynikła z tego kolosalna awantura, której rezultatem był pojedynek Kasparka z 3-ma oficerami, którzy odnieśli tak poważne rany, że stali się niezdolni do dalszej służby wojskowej.

Zdawało się, że Kasparek jest predestynowany do świetnej karyery, gdyż warunki miał po temu w całej pełni. Zdolny, wykształcony, o wytwornem obejściu, pochodzący z cenionej, majętnej rodziny, wysoko ustosunkowanej, mógłby nieledwie ministeryalną karyerę zrobić. Niestaty, nieokiełzany temperament w związku z rozwijającym się stopniowo alkoholizmem, spowodowały ruinę moralną i materyalną tego bądź co bądź niezwykłego młodzieńca. Już jako auskultant sądu krakowskiego (zdał nawet egzamin sędziowski) nie przebierał w środkach, ilekroć chodziło o zdobycie funduszów na nocne hulanki. Opowiadają, że swego czasu nie było w Krakowie w wszystkich sądach ani jednego urzędnika sędziowskiego, którego by Kasparek nie naciągnął na mniejszą lub większą pożyczkę lub na podpis wekslowy. Ojciec jego, profesor uniwersytetu, płacił bez końca długi lekkomyślnego syna i regulował wszystkie jego operacye finansowe, które bardzo często kolidowały z kodeksem karnym. Toteż, gdy w r. 1902 umarł ś. p. prof. Kasparek z zgryzoty z powodu rozmaitych kawałów swego jedynego synalka, stał się „piękny Adaś“ w Krakowie niemożliwym.

Wystąpił z sądu i przeniósł się na prowincyę do Nowego Sącza, gdzie objął posadę koncypienta adwokackiego. Lecz i na prowincyi Kasparek się nie ustatkował. W ustawicznej pogoni za gotówką, potrzebną do hulanek, dopuścił się czynu karygodnego. Oto zdefraudował 800 kor. pieniędzy kancelaryjnych, należących do pewnej włościanki-klientki, a gdy sprawa wyszła na jaw i nikt z rodziny ani ze znajomych nie chciał pokryć jego długu, wyjechał z Nowego Sącza do Kołomyi. — Sprowadzono go żandarmami do Nowego Sącza i osadzono w więzieniu śledczem pod zarzutem zbrodni oszustwa. W r. 1906 odbyła się w Nowym Sączu rozprawa przeciw niemu, która zakończyła się prawomocnem zasądzeniem go za tę zbrodnię na karę kilkumiesięcznego więzienia. Odcierpiał karę w więzieniu nowosądeckiem, z którego wyszedł złamany fizycznie i moralnie. Żadnej już posady znaleźć nie mógł, gdyż sprawa była głośną, a wyrok zasądzający pociągnął za sobą utratę dyplomu doktorskiego.

Odtąd staczał się coraz niżej. Widywano go tu, to tam, w coraz to gorszem towarzystwie, ostatni raz był w Krakowie w jesieni r. 1909, lecz nie był to już ten sam, ongi świetny młodzieniec — „piękny Adaś“. W wyszarzanej zarzutce przemykał się chyłkiem wieczorami po ulicach, zachodził ukradkiem do swych dawnych znajomych, gdyż publicznie nikt nie chciał się z nim afiszować. Wówczas to podobno zdołał zebrać fundusze na wyjazd do Ameryki. Potem wszelki słuch o nim w Krakowie zaginął, aż dopiero dzisiaj z za Oceanu nadchodzi wiadomość, że Kasparek bawi w Buffalo, gdzie na rozprawie sądowej przeciw Skarżyńskiemu-Tomaszewskiemu zeznał, że przybywszy do Ameryki, został zmuszony do powrotu i po raz drugi przybył do Ameryki, pracując na okręcie jako posługiwacz i następnie wyjechał z Jersey City do Filadelfii, Wilmington i N. Jorku i że wówczas przybrał nazwisko Kandlera. Kasparek zeznał także, że w r. 1910 był auskultantem w sądzie krakowskim i wówczas wraz z drugim urzędnikiem prowadził protokół przy zdjęciu fotograficznem Skarżyńskiego, który figuruje w aktach krakowskiego sądu karnego jako Konstanty Tomaszewski.

Liczni znajomi krakowscy, którzy mimo wszystko nie stracili sympatyi do Kasparka, niewątpliwie się ucieszą, gdy w gazetach amerykańskich kiedyś wyczytają, że w nowym świecie się ustatkował i zabrał do poważnej pracy. Oby to życzenie jak najprędzej się ziściło!

Ruina Europy.

Znowu alarm z powodu „niebezpieczeństwa żółtego“.

Alarmującą broszurę wydano świeżo równocześnie w czterech językach: francuskim, rosyjskim, angielskim i niemieckim, której autor, ukrywający się pod pseudonimem Aspros, zwraca uwagę światu cywilizowanemu na niebezpieczeństwo, grożące ze strony Chin i Japonii. Obecna rewolucya w Chinach, która może mieć znaczenie przełomowe dla państwa niebieskiego, czyni tę broszurę aktualną, choć autor w niej nie wiele nowych rzeczy powiada, lecz powtarza tylko te, co przed nim już wielu mówiło. Ba, sam cesarz Wilhelm ostrzegał przed laty przed „żółtem niebezpieczeństwem“.

Autor broszury pisze: Nowa nacyonalistyczna i szowinistyczna era rozpoczęła się wszędzie; nawet nie ominęła świata islamskiego, o czem świadczą tak Teheran, jak i Konstantynopol. I dziś już objawia się w swych początkach instynktowa koalicya wszystkich ras czarnych i żółtych przeciw wyzyskiwaczom i ciemięzcom białym.

Atoli przedewszystkiem budzi się **nienawiść do białych w Azyi**. Już ją odczuwają Anglicy w Indyach, Amerykanie na Filipinach, Holendrzy na wyspach oceanu Spokojnego, Francuzi w Indo Chinach, Niemcy w Kiauczau i Portugalczycy w Makao. Wszędzie objawia się duch niesubordynacyi wobec władz europejskich, wszędzie potęga japońska działa suggestyjnie.

Jeżeli tym sposobem burzy się wpływy polityczne białych w koloniach azyatyckich, o ile większe są szkody, które ponoszą **handel i przemysł** europejski ze strony rozwijającego się przemysłu japońskiego. A cóż nastąpi, kiedy siła pracy i inteligencyi **500 milionów Chińczyków** wystąpi do konkurencyi na targu światowym?

Czyż nie istnieje niebezpieczeństwo zwycięstwa wyrobów chińskich i japońskich na targu wszech światowym? Nastąpić to może z łatwością, ponieważ robotnik jest w Azyi tańszy, aniżeli w Europie, gdzie ceny robotników idą ustawicznie w górę, dzięki śrubom syndykatów i związków robotniczych.

Jak można wyobrażać sobie położenie Anglii bez Indyi, Holandyi bez kolonij holenderskich i wogóle położenie Europy, toczącej zapasy z narodami tak bezwzględnymi, jakimi są Japończycy i ich uczniowie Chińczycy?!

Więc Europie grozi **ruina**. Aby jej zapobiedz, państwa europejskie powinny zawrzeć sojusz przeciw rasom żółtym.

Znamiennym jest, jak autor uzasadnia moralność czynu, którym ma być utrzymanie rasy żółtej w zależności od białej. Powiada on, że rasa żółta nie jest zdolną do wytwarzania kapitałów kultury wielkoświatowej, na której polega szczęście ludzkości. Rasa żółta jest fałszywą, podstępną i zdradziecką, wykluczającą wszelką etykę socyalną i polityczną. U niej jedynym dogmatem jest utylitaryzm bezwzględny.

Co prawda, to samo o Europejczykach mogliby powiedzieć Azyaci. „Bezwzględny utylitaryzm“, dbałość o swoją własną korzyść — może być także uważany za cechę rasy białej — a polityka kolonialna państw europejskich jest polityką, w której rządzi prawo silniejszego.

Obawa jednak, iż Chiny mogą zagrozić handlowi i przemysłowi Europy, jest nieuzasadnioną przynajmniej jeszcze przez kilka dziesiątków lat. Nawet gdybyśmy przypuścili nagły rozkwit Chin po rewolucyi, potrzebaby było lat pracy, zanimby Chiny mogły się stać groźnemi dla Europy. Zresztą gdy chodzi o interesy europejskie w Chinach, wszystkie kolonialne państwa europejskie zgodnie występują przeciw Chinom.

Ponura tragedya rodzinna.

W dzielnicy Margareten w Wiedniu zaszedł wczoraj w domu robotnika polskiego Bedlińskiego tragiczny wypadek. Bedliński, pochodzący z Żywca, mieszkał z żoną i dwojgiem drobnych dzieci w mieszkaniu składającego się z pokoju i kuchni. Znajdował się on w dobrych stosunkach materyalnych i pożycie małżonków było też przykładnem. Od niejakiego czasu żona Bedlińskiego poczęła zdradzać wielkie zdenerwowanie. Mąż zaprowadził ją do lekarza, który przepisał jakąś kuracyę. — Bedliński wróciwszy wczoraj z roboty do domu, zastał oboje drobnych dzieci z poprzecinanemi brzytwą gardłami. Zabiwszy dzieci, Bedlińska w ten sam sposób odebrała i sobie życie.

Chińska sprawiedliwość.

Teoretycznie chińska sprawiedliwość jest najpiękniejszą na całym świecie.

O każdej porze dnia i nocy nędzarz ma prawo żądać od sędziego wymiaru sprawiedliwości. Wystarczy, aby uderzyć w gong, umieszczony przy budynku sądowym, a sędzia jest obowiązany, rozumie się teoretycznie, obudzić się z najgłębszego snu, wdziać szatę urzędową i wysłuchać skargi i... nie ma prawa (teoretycznie) żądać za taki trud wynagrodzenia, albowiem „Oko sprawiedliwości jest zawsze otwarte“...

W praktyce jednak Chińczycy nigdy dobrowolnie nie zwracają się do sędziego, ponieważ sędzia zawsze wyrokuje według... prawa, prawo zaś jest nieustannie zmieniane przez edykty i dekrety, przeczące jedne drugim, sędzia więc w sposób jak najściślej prawny robi co mu się podoba...

Ruina, oto najmniejsza klęska, jaka może stać się może udziałem Chińczyka z całą jego rodziną, który dostanie się w szpony sędziego chińskiego.

Nie można sobie wyobrazić nic bardziej kolorowego, jak sąd chiński. — W sali sądowej wszystko jest czerwone, począwszy od ścian, stołu, fotelu sędziowskiego, skończywszy na mundurach straży sądowej, stroju kata i jego pomocników.

Sciany są „przyozdobione“ batogami, bambusami, obrożami i wielu innemi różnego rodzaju narzędziami tortur.

Oskarżyciel, świadkowie i oskarżony muszą klęczeć podczas rozpraw i od czasu do czasu uderzać głową o ziemię.

Sędzia zachowuje się z trudnym do wysłowienia majestatem.

Liczba kar cielesnych jest bardzo znaczna. — Najpopularniejszą jest wymierzenie sporej liczby szybkich uderzeń. — Drugą karą, będącą w użyciu, jest rodzaj pręgierza: głowę skazanego wkładają w ramę drewnianą, poczem wystawiają na widok publiczny nietylko w dzień ale i w nocy. Afisz, przylepiony na klatce, głosi nazwisko torturowanego oraz występek, za który go skazano.

Żywienie więźniów nie leży w zwyczajach chińskiej sprawiedliwości, przeto więzień, o ile rodzina nie dostarcy mu żywności, musi umierać z głodu.

O sposobach wykonywania kar śmierci lepiej nie mówić... Na samą myśl groza ogarnia człowieka cywilizowanego.

Ale Chińczycy wzięli się energicznie do dzieła wyzwolenia, pomiędzy innemi od sprawiedliwości chińskiej...

Z kraju.

Z Bochni. (*Skandal. — Wykłady*). Codziennie jesteśmy świadkami, jak dziesiątki furmanek góralskich odwozi choinki na stacyę kolejową. Choinki te zakupili pruscy handlarze. Obecnie górale odstawiają je im. Jaką szkodę ponosimy przez to, o tem chyba nie potrzeba pisać. A chociaż to rabowanie naszych lasów powtarza się co roku, nie umiemy temu zapobiedz.

We środę i we czwartek tj. 22 i 23 bm. wygłosił w Bochni p. Cezary Jellenta dwa odczyty, na które publiczność niepowstrzymana bynajmniej wygórowanemi jak na Bochnię cenami biletów, pospieszyła dość licznie.

W najbliższą niedzielę tj. 26 bm. o godzinie 5 po południu wygłosi odczyt p. Kantor, prof. gimn., pt. „Działalność i znaczenie Kazimierza Tetmajera w literaturze polskiej“.

Z Tarnowa. W ubiegłym tygodniu toczyła się przed zwykłym trybunałem rozprawa, rzucająca charakterystyczne światło na system pewnych kupców galicyjskich. — Oskarżenie, zajmujące 22 stronice pisma, zarzuca Szulimowi Kastenowi i Dawidowi Knellerowi, że w toku procesu, wytoczonego przez szwagrową pierwszego, Różę Kasten, przeciw tutejszemu kupcowi, Jul. Maressemu, jako świadkowie złożyli pod przysięgą fałszywe świadectwo. Tomy by można spisać o działaniu tych dwóch wspólników, którzy wcale po polsku mówić nie umieją, byli postrachem dla kupiectwa koło Pilzneńskiej bramy, gdzie grasowali. Rozprawa odroczoną została, bo okazała się potrzeba przymusowego dostawienia niektórych „świadków“, których powołano aż 40.

Onegdaj aresztowano służącą Rozalię Nalepka, która udusiła swe nowonarodzone dziecko i wrzuciła zwłoki do wychodka w jednym z domów przy ul. Lwowskiej.

Do kozy dostał się onegdaj żydowski Heiratsschwindler, niejaki Mendel Scher z Jarosławia, który naprzód w Jarosławiu „naciągnął“ rodziców nadobnej Elki Rosenbach, następnie w Tarnowie od Izaaka Rauchwerga wydostał sprytnie zaliczkę na posag córki Frani — ale ożenić się nie myślał.

Z Wieliczki. W ubiegłym tygodniu przybył w celu inspekcyi salin i naocznego zbadania sytuacyi górników szef sekcyi Windakiewicz w asystencyi radców Skoczylasa, Macha i Hunkego. Delegacya górników została przyjęta przez p. W. i przedłożyła mu postulaty górników salinarnych.

Zbrodnia w Kosocicach. Onegdaj znaleziono w studni w Kosocicach, niedaleko Podgórza, zwłoki jakiegoś mężczyzny. Po wydobyciu ich z wody rozpoznano w nich gospodarza z Soboniowic, Franciszka Dynę — Żandarmerya po przeprowadzeniu śledztwa ustaliła następujące szczegóły zbrodni:

W dniu 22 b. m. wybrał się Franciszek Dyna wraz z małym swym wnukiem na jarmark w Podgórzu. — Tam zapoznał się w kawiarni z dwoma nieznanymi ludźmi, przed którymi się wygadał, że ma przy sobie 100 koron, oraz że za chwilę wraca do Soboniowic. — Kiedy Dyna był już w Kosocicach, owi nieznajomi przysiedli się na jego wóz. — Po pewnym czasie rzucili się na Dynę i poczęli go dusić. — Napadnięty uległ ich przemocy. — Zwłoki bandyci obrabowali i rzucili do znajdującej się w pobliżu studni. — Wnuka Dyny, który tymczasem usnął na wozie, zostawili na drodze wraz z wozem. — Żandarmerya rozpoczęła natychmiast pościg za zbrodniarzami.

Dzisiaj rano aresztowano niejakiego Adama Kozaka, 50 letniego wyrobnika ze Soboniowic, znanego pijaka i włóczęgę, przeciwko któremu istnieją silne poszlaki, że on to dopuścił się wraz z drugim towarzyszem morderstwa na osobie Dyny. Kozak, jak już stwierdzono, bawił krytycznego dnia w Podgórzu i widziano go tam również w towarzystwie Dyny.

Zakopane. Onegdaj wieczorem wybuchł pożar w willi „Orlej“ przy ul. Kościelskiej, własności p. W. Krzeptowskiego. Z powodu nieostrożności służby spłonęły dachy kuchni i komórek. Sąsiedzi zabrali się zaraz do akcyi ratunkowej, przybyła też zaraz dzielna straż ogniowa. Ogień wkrótce zlokalizowano.

Pomnik Kościuszki w Radłowie. Dnia 26 bm. odbędzie się w Radłowie odsłonięcie pomnika Tadeusza Kościuszki z następującym programem: Pochód przed pomnik, przemowa marszałka pow. w Brzesku bar. Götza, posła dra Matakiewicza, włościanina Dobka. Wieczór w sali „Sokoła“, śpiewy, słowo wstępne (wypowie Daniec Fran. miejscowy poczmistrz) i odegranie „Łobzowianów“, deklamacya włościanina Wikieraka. Nader pięknie i artystycznie za nadzwyczaj przystępną cenę wykonał pomnik artysta rzeźbiarz Wojciech Samek z Bochni.

Wyrok śmierci. Sąd przysięgłych w Stanisławowie skazał na śmierć włościanina Michała Łesinka z Jamny koło Jaremcza. Łasiuk zwabił swą żonę Marusię do lasu, gdzie siekierą odrąbał jej głowę, poczem dla upozorowania napadu skaleczył się nieszkodliwie tą samą siekierą w rękę.

Wojskowy list gończy ogłasza sąd garnizonowy w Przemyślu za zastępcą oficera rachunkowego 90 pp. Franciszkiem Hradilem z powodu zbrodni dezercyi i sprzeniewierzenia. Ścigany zbiegł 9 bm. z Jarosławia, sprzeniewierzywszy 1600 kor. z pieniędzy skarbowych.

Z Myślenic.

(Poświęcenie warsztatów studenckich przy gimn. w Myślenicach. — Poświęcenie nowo wybudowanego gmachu dla Ochotniczej Straży Ogniowej. — Wieczór Kościuszkowski).

W ubiegłym tygodniu odbyło się tu poświęcenie warsztatów studenckich przy gimnazyum w Myślenicach. Dyrektor gimn. p. Pardyak w ciepłych słowach przemówił do uczniów, którzy w wolnych od nauki chwilach mają znaleść przyjemną i zdrową rozrywkę, ucząc się pracy fizycznej nietylko zyskują siłę — ale także wyrabiają sobie zmysł estetyczny, a co najważniejsza potrafią ocenić pracę ręczną. Następnie katecheta ks. Wojewodzic dokonał poświęcenia lokalu. Zakończył uroczystość przemówieniem prof. Miedniak, który udzielać będzie nauki.

W sobotę 25 b. m. odbędzie się poświęcenie gmachu dla Ochotniczej Straży Ogniowej.

W niedzielę 26 bm. urządza „Sokół“ Wieczór Kościuszkowski. Początek o godz. 7 i pół wieczór. Po wieczorku odbędzie się zabawa taneczna dla członków „Sokoła“ i ich rodzin. Po dłuższym zastoju kilku wytrwałych członków zaczyna na nowo rozbudzać życie w „Sokole“, a za dobry początek uważamy fakt, że wreszcie zaprowadzono w „Sokole“ ćwiczenia dla Pań i dzieci. Do ćwiczeń na wieczorku stanie 20 drubiń z nauczycielką „Sokoła“ na czele, a zasługą to jest ks. Fon-

ferki, inspektora szkolnego, który już przed trzema laty obsadził w tym celu na posadę w Dolnej Wsi nauczycielkę, która odbyła kurs gimnastyki w Krakowie. Również ćwiczą dzieci, zatem widać chęć rozwoju, lecz jak długo to potrwa czas pokaże.

Rabuś zwłok. — Walka o umarłe dziecko.

(Patrz ilustracyę).

Węgry gorączkowo pracują nad ekonomicznem i kulturnem podniesieniem kraju, ale po wsiach ludność daleka jest jeszcze od cywilizacyi, podobnie jak u nas chłopi we Wschodniej Galicyi. Pojęcie **h y g i e n y** jest tam zupełnie nieznane, a jeśli władze wydadzą jakie sanitarne zarządzenie, spotykają się z zaciętym oporem. W tych dniach przyszło we wsi Skolija, w pobliżu Zala Szentjakab, do formalnej rewolty, gdy chodziło o dezynfekcyę chałupy i usunięcie zwłok dziecka, zmarłego na zakaźną chorobę. Sanitaryusz, który miał dokonać dezynfekcyi i przybył w płaszczu gumowym i rękawiczkach gumowych, wydał się węgierskim wieśniakom jakimś rabusiem, który chciał skraść zwłoki dziecka. Rzucono się nań z kijami i nożami i nieszczęśliwiec tylko swym chyżym nogom zawdzięczał, że wyszedł cało z opresyi. Pozostawione przezeń chemikalia wyrzucono na gnój. Dopiero interwencya żandarmeryi umożliwiła wykonanie dezynfekcyi chałupy. Ale znowu przyszło do zatargu, gdy sanitaryusz zażądał wydania przyodziewy do dezynfekcyi. Żandarm musiał wieśniakom solennie zaręczyć, że swe ubranie otrzymają z powrotem, bo tylko pod tym warunkiem zgodzili się bardzo niechętnie na żądanie władzy. — Ilustracya przedstawia scenę ataku na rzekomego rabusia zwłok.

Z Trypolisu: arsenał na marach.

(Patrz ilustracyę).

Jak wiadomo Włosi, zająwszy miasto Trypolis skonfiskowali wszystką broń mieszkańcom i baczenie pilnują, aby broni nie wprowadzano. Arabowie jednak, którym broń odebrano, usiłują wszelkimi sposobami na nowo zaopatrzyć się w karabiny. Ilustracya nasza, wyjęta z jednego z włoskich dzienników, przedstawia Arabów, niosących na marach nieboszczyka. Żołnierze włoscy zatrzymali kondukt i zbadali rzekome zwłoki — i okazało się, że na marach leżało 25 karabinów. — Arabów uwięziono i bez pardonu rozstrzelano.

Ze świata.

Masowa trucicielka. Franciszka Beniszke z Ołomuńca — o której aresztowaniu wczoraj donosiliśmy — i która się już przyznała do otrucia dzieci, obecnie stoi pod podejrzeniem jeszcze cięższem. D n i a 29 m a r c a b. r. u m a r ł a j e j m a t k a, a d. 27 l i p c a o j c i e c, k t ó r z y b y l i a s e k u r o w a n i n a k i l k a t y s i ę c y k o r o n. **Prokuratorya podejrzywa i w tych wypadkach jej zbrodniczą rękę.**

Sprawa mięsa w Wiedniu. Z Wiednia donoszą: Wydział miejski uchwalił przeznaczyć 10 milionów koron na nabycie mięsa rumuńskiego. Przybyłe wczoraj mięso ze Szwecyi okazało się nie do użycia, ponieważ w drodze się zepsuło.

Listy pasterskie przeciw spirytyzmowi. Kardynał Conille i biskup Nancy wydali listy pasterskie przeciw praktykom spirytystycznym, wywierającym, jak doszło do wiadomości książąt kościoła, wpływ wysoce niemoralny,

Olbrzymi pożar. Z Berna telegrafują: Dzisiejszej nocy spaliła się fabryka sukna firmy Beran i Synowie. Szkoda wynosi 3,000.000 koron: Podczas akcyi ratunkowej 8 strażaków odniosło rany.

Zaprzeczenie. Ze strony Watykanu z a p r z e c z a j ą jakoby miało się pojawić nowe „motu proprio“ papieskie, zakazujące duchownym mieszkania z kobietami pod jednym dachem, choćby to były nawet krewne.

Demonstracya antypolska w Rzymie. Z powodu zajętego przez prasę polską nieprzychylnego stanowiska wobec najazdu włoskiego na Tryplitanię, a także z powodu protestu, wystosowanego przeciw temu najazdowi przez grono pacyfistów polskich, wśród włoskiej opinii publicznej wytworzył się nieprzyjazny dla Polaków nastrój. Prosty tłum demonstracyjnie nawet objawia swoją niechęć. Mianowicie donoszą z Rzymu, że przed kilku dniami bombardowano wśród dzikiej wrzawy kamieniami willę, zamieszkaną przez ks. Pawła Sapiechę, powołanego na stolicę biskupią w Krakowie. Jeden z korespondentów polskich w Rzymie ostrzega z tego powodu przed drażnieniem Włochów wycieczkami przeciw wojnie, gdyż odbije się to na mieszkających we Włoszech Polakach (?) i pozbawi nas sympatyi włoskiej.

Co słychać w mieście?

Rocznica listopadowa.

Uroczysty Wieczór Listopadowy, który odbędzie się w niedzielę dnia 26 bm. w sali „Sokoła“, będzie miał następujący program: polonez, odegra orkiestra „Sokoła“; słowo wstępne, wypowie p. Miecz. Dąbrowski, członek Wydziału „Sokoła“; „Straż nad Wisłą“, odśpiewa chór „Sokoła“ pod kierunkiem prof. St. Borsy; odczyt prof. dra Aug. Sokołowskiego; pieśni patryotyczne, odegra orkiestra „Sokoła“; deklamacye: „Opowiadanie Sobolewskiego“ (część III. Dziadów A. Mickiewicza), wypowie p. Czechański; ogólne odśpiewanie pieśni: „Boże Ojcze“ i „Jeszcze Polska“. Początek o godz. 6 wieczór.

Klub rękodzielniczo-mieszczański urządza w niedzielę dnia 26 b. m. o godz. 7-mej w sali własnej (ul. św. Krzyża l. 7) Wieczorek Listopadowy. Wstęp wolny.

Ze Związku młodzieży rękodzieln. Dnia 26 bm. odbędzie się o godz. 5 „Wieczorek Listopadowy w sali szkoły F. Józefa. Wieczorem o godz. 7 wygłosi odczyt p. Grzybowska p. t. „Powstanie Listopadowe“ w Czytelni Związku przy ul. Szczepańskiej l. 12.

Obchód św. Cecylii patronki muzyki, której uroczystość przypadała 22 b. m., odbędzie się staraniem Towarzystwa muzycznego w niedzielę dnia 26 b. m. podczas mszy św. o 12 tej godz. w południe w kościele N. P. Maryi. Chór Tow. muzycznego pod dyrekcyą Feliksa Nowowiejskiego wykona „Modlitwę“ Czarnowskiego na cztery głosy i „Psalmy“ Nowowiejskiego na ośm głosów, oraz hymn św. Cecylii ks. Rudolfa Nowowiejskiego. Prof. Wierzuchowski odegra Adagio Händla na skrzypce solo. Dyr. Nowowiejski wykona na organach a) Improwizacya, b) Trio Rücka, c) Preludyum i fugę d-dur Bacha.

Stow. Kupców i Młodzieży handlowej. W dniu 18 bm. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków tego Stowarzyszenia, na którem wybrano nowy Wydział, w skład którego weszli: pp. Al. Adelman prezes, I. Stweer wiceprezes, p. J. Siekierski sekretarz, K. Jarosz skarbnik, B. Etgens gospodarz, F. Cieszyński bibliotekarz, oraz pp. G. Dekorde, M. Dutkiewicz, M. Dylski, W. Jakubowski, K. Kominkowski, J. Makosiński, J. Maszar, Wł. Pagacz, St. Rąb, L. Schiller, Z. Skalski, Z. Ślimakowski, L. Sykutowski, H. Urbański i J. Wilczyński senior.

Zapowiedziane na wtorek 28 b. m. posiedzenie Rady miejskiej nie odbędzie się z powodu posiedzenia Rady nadzorczej Towarzystwa Wzaj. Ubezp.

W „Ognisku“, stow. drukarzy i litografów w Krakowie, odbędzie się w niedzielę 26 b. m. dla członków i ich rodzin, a także ich gości **p i e r w s z a z a b a w a t a n e c z n a.** Początek zabawy o godzinie 6 wieczorem, koniec o 11. Wstęp dla członków i gości 80 hal. wraz z podatkiem gminnym za okazaniem zaproszenia, które wydaje sekretarz stowarzyszenia (Rynek gł. l. 12, III p.) od godziny 7—8 wieczór. Osoby starsze towarzyszące rodzinie, mają wstęp wolny. Stroje spacerowe.

Katastrofa budowlana. W piątek o godzinie 11 przedpołudniem w nowo budującym się domu przy ul. Kremerowskiej zawaliło się na parterze sklepienie betonowe, przywalając kilku pracujących tam robotników. Szczęściem katastrofa nie przybrała większych rozmiarów, trzech robotników odniosło lżejsze obrażenia (St. Orzechowski, P. Heśko i St. Siwiński). — Wszystkich trzech opatrzyło zawezwane Pogotowie ratunkowe, poczem Orzechowskiego celem dokładniejszego zbadania odwieziono na oddział chirurgiczny do szpitala św. Łazarza, Siwiński i Heśko pozostają w leczeniu domowem. Dochodzenia celem wyświetlenia powodów katastrofy w toku.

Zaginiona żona. Zgłosił się dzisiaj w naszej redakcyi włościanin Walenty Carnota z Krzeczowa w powiecie myślenickim i z łzami w oczach opowiadał o swojem nieszczęściu rodzinnem. Oto żona jego Barbara, matka 8-ga dzieci, wydaliła się z domu jeszcze 24 września b. r. i do tej pory nie wiadomo gdzie przebywa. Liczyła lat 46, wzrostu średniego, włosy czarne, przyprószone siwizną, na twarzy miała widoczne ślady przebytej ospy, a w górnej szczęce nie miała zębów. Przed 12 laty cierpiała na chorobę umysłową, lecz została uleczona w szpitalu krakowskim. Ktokolwiek by wiedział o jej miejscu pobytu, zechce o tem zawiadomić urząd gminny w Krzeczowie poczta Lubień koło Myślenic.

Wybryki waryata. Wczoraj wieczorem w poczekalni dworca kolejowego jakiś obłąkaniec w przystępie podniecenia maniackiego rozebrał się do naga i począł wyprawiać awantury, zaczepiając zebraną w poczekalni publiczność. Zawezwane Pogotowie ratunkowe ubezwładniło szaleńca i przewiozło go do szpitala św. Łazarza na oddział obłąkanych.

Nieudała włamania. Właściciel sklepu instalacyi elektrycznych przy ul. Wiślnej p. Friedrich, wracając wczoraj wieczorem do domu zauważył, że w zamkniętym już jego sklepie znajduje się jakiś mężczyzna. Wszedłszy do bramy ujrzał, że przez okno sklepu wychodzące na podwórze, wyskoczył jakiś młody człowiek i skrył się w ustępie. P. Friedrich zaalarmował sąsiadów i wraz z nimi zdołał przytrzymać zbiega. Okazało się, że jest nim 15-letni Stanisław Tarnowski, pomocnik montera, który wkradł się przez okno do sklepu i skradł stamtąd mnóstwo przyrządów elektrotechnicznych, część tych przedmiotów porzucił w ustępie. Policya osadziła włamywacza w aresztach „pod telegrafem“.

Złamanie nogi. P. Bacic przechodząc wczoraj wieczór ul. Aryańską potknął się i upadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania nogi. Zawezwane Pogotowie przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

Pęknięcie rury wodociągowej. Dzisiaj w nocy o godz. 3 pękła przy ul. Basztowej rura wodociągowa. Zawiadomiona o wypadku straż pożarna zamknęła dopływ rury. Zarząd wodociągu przystąpił dzisiaj do wymiany uszkodzonej rury.

Z Podgórza. (N i e d a l e k o z a j e c h a ł). P. Löbel Engelhardt, kelner w Podgórzu, przyjął 22 bm. z litości na nocleg swego bezdomnego kolegę zawodowego Moryca Rosenzweiga. Przed udaniem się na spoczynek opowiedział Engelhardt swemu gościowi, że zamierza wyjechać do Ameryki i ma już na ten cel pieniądze w kuferku, które mu dał ojciec. W nocy Rosenzweig dobrał się do kuferka, skradł znajdujące się tam 360 kor. i cichaczem się ulotnił. Zrozpaczony Engelhardt udał się na policyę podgórską, która stwierdziła, że Rosenzweig wsiadł w Łobzowie do pociągu idącego do Oświęcimia. Zatelegrafowano tedy do ekspozytury oświęcimskiej, która istotnie przychwyciła Rosenzweiga w chwili, gdy chciał wsiąść do pociągu, idącego do Mysłowitz. Natychmiast go aresztowano i odstawiono do aresztów podgórskich.

Z kroniki żałobnej.

E m i l i a W y r o b i s z ó w n a, b. dyrektorka szkoły wydziałowej żeńskiej im. Mickiewicza w Krakowie, odznaczona złotym krzyżem zasługi, b. reprezentantka nauczycielstwa krakowskiego do Rady szkolnej okręgowej, tercyarka III. zakonu św. Franciszka, przeżywszy lat 62, zmarła 24 b. m.

M a r y a K o w a l s k a, emerytka, tercyarka III. zakonu św. O. Franciszka, przeżywszy lat 80, zmarła 23 b. m.

R o m a n M a r z e c, długoletni woźny gminy Prądnik Czerwony, przeżywszy lat 78, zmarł 22 b. m.

K a z i m i e r z M n i s z e k - T c h o r z n i c k i, właśc. dóbr, b. wiceprezes rady nadzorczej gal. Banku hip., zmarł we Lwowie w 83 roku życia.

Naokoło sceny i estrady.

Drugi koncert symfoniczny Towarzystwa muzycznego.

Kraków zrobił doskonały wybór w osobie p. Nowowiejskiego, a z każdym rokiem rośnie zastęp jego przyjaciół. Nie czapką, ani papką, nie pracą kreta, ale rzadkim zapałem, męską energią i wytrwałością, podszytą grubo dobrocią wrodzoną, wyrozumiałością i rzadkim darem zapominania urazy — przygarnął i przywiązał do siebie ludzi dobrej woli. Wychodzi to na wielki pożytek dla tow. muzycznego i dla miasta.

Koncert wczorajszy dowiódł, wykonaniem uwertury Beethovena do Koriolana, tańców Dworzaka i ustępu z Parcivala Wagnera, czego może dokonać orkiestra wojskowa i amatorska, jeżeli ma ufność w wiedzę dyrektora. Nic zatem dziwnego, że publiczność, zebrana nader licznie na wczorajszym koncercie, owacyjnie nagradzała oklaskami dyrektora i orkiestrę. W drugiej części koncertu przyszła symfonia dziewiąta Beethovena. Wiadomo, że Fryderykowi Rudobrodemu rośnie około kamiennego stołu broda i rosnąć będzie, dopóki kruki krączą. Otóż jeżeli Beethovenowi rosnąć będzie broda aż do wykonania w Krakowie jego dziewiątej symfonii, to broda jeszcze długo rosnąć będzie.

Kto nie znał tego olbrzyma, pierwszej części tej symfonii, ten po wczorajszym koncercie także jej nie zna. Ale niech się dzielny dyrektor nie zraża, bo za za drugiem, trzeciem wykonaniem, wypłyną te niezliczone momenta, które przepadły — a zasługa będzie wielką. — Najlepiej wypadło Scherzo — prócz części środkowej, wykonanej o wiele za szybko.

Franciszek Bylicki.

Z teatru miejskiego. Z powodu niedyspozycyi p. Sosnowskiego zaszły zmiany w obsadzie. W sobotniem popołudniowem przedstawieniu „Wesela“ rolę dziennikarza odtworzy p. Stanisławski, Stańczyka zaś p. Bończa. W wieczornem przedstawieniu „Nocy listopadowej“ rolę Wielkiego księcia Konstantego objął p. Junosza. P. Wysocka odtworzy rolę Pallady. W niedzielnem popołudniowem przedstawieniu „Kościuszki pod Racławicami“ rolę jenerała Wodzickiego będzie grał p. Węgrzyn. — W przedstawieniu „Wesela“ po raz pierwszy grać będzie rolę Racheli p. Renardówna.

Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego.

Niedziela pop. «Kościuszko pod Racławicami».
Niedziela wiecz. «Paweł I».
Poniedziałek teatr zamknięty.
Wtorek «Legion».
Środa «Legion».
Czwartek «Legion».
Piątek «Legion»
Sobota «Legion».
Niedziela «Legion»
Poniedziałek «Legion».

Z sali sądowej.

O rabunek dwóch koron.

Włościanin Franciszek Szczygieł z Drwini ułożył się pewnej upalnej nocy lipcowej do snu na podwórzu tuż pod progiem swojej chaty. Jeszcze dobrze nie usnął, gdy w tem z czeluści nocnych wyłoniły się dwie postacie męskie, które rzuciły się na niego. Jeden z nich przytrzymał go za obie ręce na piersiach a drugi za nogi, przyczem ten ostatni wyciągnął mu z kieszeni spodni pugilares skórzany wartości 30 hal., w którym znajdowała się kwota 2 K. 58 hal., poczem obaj, jak przyszli, znikli w ciemnościach nocnych.

Szczygieł tak silnie był przez obu rabusiów przytrzymywany, że nie mógł się bronić — dopiero następnego dnia dowiedział się od swych sąsiadów Podsiadły i Kubasa, że sprawcami byli dwaj 20-letni parobcy z Drwini, Józef Porębski i Franciszek Kalarus. Sąsiedzi ci bowiem słyszeli na własne uszy, jak się Porębski i Kalarus zmawiali w ich obecności, celem dokonania rabunku na osobie Szczygła.

Poszkodowany Szczygieł uczynił tedy doniesienie do żandarmeryi, które miało ten skutek, że Porębski w 4 dni potem się do niego zgłosił i chciał oddać połowę zrabowanej kwoty, której atoli Szczygieł nie chciał przyjąć, zwłaszcza, że Kalarus, który wziął drugą połowę zrabowanego łupu, w międzyczasie wyjechał do Prus na robotę. Dopiero w 8 dni później zgłosił się ojciec Kalarusa i wraz z Porębskim zwrócili Szczygłowi całą zrabowaną kwotę 2 K. 58 h. wraz z pugilaresem.

Pod zarzutem z b r o d n i d o k o n a n e g o r a b u n k u z §§ 190 i 192 u. k. stanęli dzisiaj Porębski i Kalarus przed przysięgłymi pod przew. r. s. N i k l e w i c z a. Oskarżenie wnosił prok. dr R o s ł a w i ń s k i a obwinionych bronił adw. dr bar. L e w a r t o w s k i.

Obwinieni przyznali się do samego czynu, twierdzili jednak, że nie mieli zamiaru rabowania, lecz że — podchmieleni nieco — uczynili to z żartu a pieniądze przepili w karczmie, później zaś zapomnieli je zwrócić poszkodowanemu.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na podstawie werdyktu przysięgłych, którzy zaprzeczyli pytania w kierunku rabunku, skazał obu za przekr. kradzieży, Porębskiego na 1 miesiąc a Kalarusa na 14 dni ścisłego aresztu.

Telegramy „Nowin“.

Rewolucya w Chinach.

Pekin. Posłowie zagranicznych mocarstw postanowili zażądać wzmocnienia straży poselskich.

Ucieczka dworu cesarskiego z Pekinu?

Pekin. (Pet. aj. tel.). Krąży to pogłoska, że Joanszikaj w najbliższych dniach uda się do Tientsinu. Następstwem tego będzie prawdopodobnie opuszczenie Pekinu przez dwór cesarski.

Blokada Dardanelów.

Frankfurt. „Frankfr. Ztg.“ donosi z Konstantynopola, że w przeciągu najbliższych 24 godzin należy się spodziewać **zupełnego zamknięcia Dardanelów** dla żeglugi handlowej. Uważają to za wykluczone, aby Rosya przyjęła spokojnie blokadę.

Konstantynopol. Koła Porty byłyby zadowolone, gdyby Włosi zamiar blokady wykonali, albowiem okręty włoskie w razie wjazdu do Bosforu s t a m t ą d b y s i ę j u ż n i e w y d o s t a ł y. Powszechnie sądzą, że przyszły tydzień będzie najważniejszy w całym okresie wojny.

Cholera.

Konstantynopol. W kilku miastach wilajetów Adana i Syryi ponownie wybuchła cholera.

Upokorzona Persya.

Teheran. Minister spraw zagr. zjawił się w uniformie galowym u rosyjskiego posła i dał rządowi ros. żądane zadośćuczynienie.

Najlepsze, najpraktyczniejsze do przedstawień na wsi czy w mieście są

Jasełka

Oratoryum ludowe w 5 oddziałach, w śpiewach scenicznych z kolend, kantyczek i melodyi chorału kościelnego zestawił

Ks. Leonard Solecki

proboszcz obrz. rz. kat. w Brzeżanach. Wydanie piąte wyciąg fortepianowy z tekstem

Cena w ozdobnej oprawie w 4°

— K. 6. —

Nakład i własność księgarni katolickiej Dr. Władysława Miłkowskiego w Krakowie, 8 plac Maryacki, telef. Nr. 1308. Tamże sprzedaje się karty korespondencyjne z marką zwykłe po 6 hal. zagraniczne 1o 9 hal.

Drobne ogłoszenia

po 4 hal. od wyrazu, minimum 50 hal

Poszukiwane:

Udzielam lekcyi języka niemieckiego oraz **konwersacyi** dobry akcent. Długa 28 oficyna I p.

Pomocnik handlowy z dziedziny korzennego poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia Franciszek Kłapa Wieliczka 451. 1698

Do sprzedania:

Garnitur pluszowy do sprzedania. Zwierzyniecka 8, I p. 1685

Magiel kołowy 1708 używany tanio do sprzedania, wiadomość w handlu Józefa Janika, Kraków ul. Długa 37.

Do wynajęcia:

Kuźnia z mieszkaniem do wynajęcia zaraz. Wiadomość Jan Baran, Zielonki 1678

Pokój frontowy obszerny z osobnem wejściem na I piętrze do wynajęcia. Wiadomość ul. św. Filipa l. 14.

Obiady warszawskie

wydaję na miejscu i poza dom. Długa 28 oficyna I piętro. 1696

Karygodną lekkomyślnością byłoby, gdybyście sobie jeszcze nie zamówili książki traktującej o jednej pewnej ochronie kobiet przeciwko nadmiernej ilości dzieci. Do nabycia wraz z tysiącem pism dziękczynnych za 90 h. w austryackich markach pocztowych u pani A. KAUPA BERLIN S. W. 265. Lindenstr. 81

Floberty

w strzelaniu znakomicie wypróbowane, najlepszej jakości dostarcza c. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

w Brüx Nr. 743 (Czechy)



Nr. 142. Lufa kanciasta do zakładania, łoże z przystawką z drzewa orzechowego, wyciągacz łusek, zastawka bezpieczeństwa, około 50 cm. długi, 6 albo 9 mm. kalibru K 14. Tani flobert ze stałą lufą K. 9·50, 9·80, 11·20. Proszę zażądać mój bogato ilustrowany katalog główny, który zawiera największy wybór wszelkiego rodzaju broni i przyborów myśliwskich. Takowy wysyła się każdemu darmo i opłatnie. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy. Wysyłka za pobraniem albo za poprzedniem nadesłaniem należytości. 1303



OLLA GUMMI polecone przez przeszło 2000 lekarzy. — Do nabycia we wszystkich aptekach i lepszych drog. Cena 4, 6 i 8 kor. 1512

4000 wzorów wszelkiego rodzaju przedmiotów do użytku i podarków zawiera mój najnowszy katalog główny, który na żądanie każdemu **darmo** i opłatnie wysyłam. 1317

C. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

w Brüx Nr. 758 (Czechy).

MARMOLADY

Morelowa, Malinowa, Porzeczkowa, Wiśniowa i mieszana poleca

WOJCIECH OLSZOWSKI

KRAKÓW 780

Mały rynek, róg ul. Szpitalnej.

Niezrównany

jest wybór tanich i dobrych przedmiotów do użytku i różnorodnych podarków w moim głównym katalogu z przeszło 4000 rycin, który każdemu na żądanie darmo i opłatnie się wysyła. 1989

C. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

w Brüx Nr. 746 (Czechy).



Marka ochronna: „Kotwica"

Liniment. Capsici comp.,

zastępienie

Kotwicznego Pain-Expelleru

jest powszechnie znane jako wyśmienite, bóle uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwicą", wtenczas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.

Apteka Dr. Richtera pod „Złotym Lwem" w PRADZE, ulica Elżbiety 5 nowy.

Kto nie wie

co ma swym krewnym na wesela imieniny i inne okoliczności jako podarek kupić, niechaj zaglądnie do mego **cennika głównego** zawierającego 4000 rycin w którym znajdzie każdy coś odpowiedniego, a który na żądanie każdemu darmo i opłatnie wysyła C. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

w Brüx Nro 785 (Czechy) 1524





Kanarki harceńskie

ślicznie śpiewające przy świetle i we dnie, są do nabycia tylko krotki czas w Hotelu Bristol, Kraków, pl Matejki l. 4. 1638

Wyłączna sprzedaż

kieszonkowych zegarków Herkules

w ładnej oprawie, z dobrze 30 godz idącym werkiem, ze sekundową wskazówką, w nocy świecący K 3·50. Na żądanie wysyłam darmo i opłatnie ilust. katalog zegarków, wyrobów jubilerskich i z chińskiego srebra, części składowych zegarków, wszelkiego rodzaju narzędz i instrumentów muzycznych



F. PAMM Kraków ul. Zielona 3-60.



Stosowne na podarki. Skrzypce do nauki ze smyczkiem i pudłem. Kompletne K. 12.



Skrzypce te są prawdziwego czeskiego wyrobu z powodu nadzwyczajnej jakości bardzo lubiane i są do nabycia ze smyczkiem, drewnianem pudłem, tymczasowem okryciem, podstawką i przyrządem do wydobywania tonu w następujących cenach: Nr. 124. Dobre pełne tonu skrzypce kompletne jak wyżej K 12. Nr. 126 Lepsze skrzypce z silnym tonem kompletne jak wyżej K 14. Nr. 128 Lepsze skrzypce z misterną politurą z drzewa hebanowego kompletne K. 16. Nr. 130. Bardzo starannie wykonane skrzypce silne i pełne dźwięku z hebanowego drzewa kompletne K. 20. **Takie zestawienia nadają się szczególnie na podarki dla początkujących i uczni.** Opakowanie w drewnianych skrzynkach K. —·70. Nieodpowiednie chętnie przyjmuje się napowrót lub zamienia. Wysyłkę za zaliczką uskutecznia C. i k. dostawca dworu

Jan Konrad dom wysyłkowy towarów muzycznych Brüx Nr. 717 (Czechy).

Wielki bogato ilustrowany główny katalog z przeszło 4000 wzorów każdemu na żądanie darmo i opłatnie. 1229

Utrzymanie zdrowego żołądka

polega głównie na utrzymaniu, ułatwieniu i uregulowaniu trawienia i usunięciu przykrej obstrukcyi. Wypróbowany, z wyborowych najlepszych i najskuteczniejszych ziół leczniczych starannie przyrządzony, apetyt pobudzający, trawienie ułatwiający i łagodnie przeczyszczający środek domowy, który znane następstwa nieumiarkowania, błędy dyetetyczne, przeziębienie i przykrą obstrukcyę, n. p. zgagę, wzdęcia, nadmierne wytwarzanie się kwasów i boleści kurczowe uśmierza i usuwa jest 1569

Dr. Rosa Balsam żołądkowy

z apteki B. Fragnera w Pradze.

Przestroga! Wszystkie części opakowania są zaopatrzone w ustawowo zarejestrowaną markę ochronną.

Główny skład i Apteka

B. Fragner c. i k. nadworny dostawca, „pod czarnym orłem"

Praga, mała strona 203, róg ulicy Neruda.

Codzienne pocztowe wysyłki. Cała flaszka 2 K, pół flaszki 1 K. — Pocztą wysyła się za poprzedniem nadesłaniem K. 1·50 jedną małą flaszkę, K. 2·80 jedną dużą flaszkę, K 4·70 dwie duże flaszki, K. 8·— cztery duże flaszki, K. 22·— czternaście dużych flaszek opłatnie do wszystkich miejscowości Austro-Węgierskiej Monarchii. — W Krakowie w aptekach M. Masłowskiego, K. Wiszniewskiego i M. Redera. Składy w aptekach Austro-węgier.

Zagwarantowany skutek

inaczej zwrot pieniędzy.



Lekarskie uznanie z znakomitym skutkiem.

Dr. med. A. RIXA

Krem na biust

nieszkodliwy, do zewnętrznego użytku, sensacyjny stały skutek! Bujny biust, pełne, jędrne kształty ciała w każdym wieku w najkrótszym czasie. Próbna puszka K. 3·—, duża puszka wystarczająca do osiągnięcia celu K. 8·—.

Niepożądane włosy

na twarzy usuwa w przeciągu 5 minut, Dr. med A. Rixa usuwacz włosów pod gwarancyą nieszkodliwy, cena K. 4.—, wszystkie przez władze lekarskie zbadane preparaty

Kosmetyczne Dr. A. Rixa laboratoryum, Wiedeń, IX. Berggasse 17/H.

Dyskretna wysyłka za pobraniem lub opłatnie za poprzedniem nadesłaniem należytości. 1112

Mydło Rajskie

Śmiechowskiego najlepsze do prania i mycia

Mydło Rajskie Śmiechowskiego

pozbawione gryzących składników, nie niszczy rąk i nie szkodzi bieliźnie.

Mydło Rajskie Śmiechowskiego paczka funtowa w oryginalnem opakowaniu po **44 hal. Do nabycia wszędzie!**



Mona Lisa

Kwasorodowe preparaty. 1628

Naukowo ustalonem zostało, że tlen wywiera na skórę odżywczy i odkażający skutek. Obieg krwi zostaje spotęgowany, przezco szybko usuwane zostają istniejące oszpecenia płci, jak **czerwoność nosa i skóry, pryszcze,** piegi, węgry, **duże pory,** jak szorstkość i wrażliwość skóry. **Ustawą chronione kwasorodowe preparaty Mona Lisa,** są całkiem nieszkodliwe i bywają przez każdego lekarza jak najgoręcej polecane z powodu zawartości tlenu i innych zbawiennie działających składników

Mona Lisa kwasorodowe mydło (w postaci kremu)	1 puszka	K 1·—
Mona Lisa kwasorodowy boraz toaletowy	1 puszka	K 1·—
Mona Lisa kwasorodowy dzienny krem bez tłuszczu	1 puszka	K 2·—
Mona Lisa kwasorodowa pasta woskowa (na noc)	1 puszka	K 2·—
Mona Lisa kwasorodowy puder (3 barwy)	1 pudełko	K 2·—
Mona Lisa kwasorodowy puder mleczny (emalia)	1 flaszka	K 2·—

Kosmetyczne Dr. A. Rix'a laboratoryum, Wiedeń, IX. Berggasse 17 H.

Dyskretna wysyłka za pobraniem lub poprzednim nadesłaniem należytości.

Reumatyzm, gościec, neuralgie i cierpienia z odmrożeń pochodzące powodują często nieznośne boleści. Do szybkiego uspokojenia i uśmierzenia tychże, do resorbcyi opuchlin, przywrócenia ruchliwości stawom i usunięcia uczuć ścierpnięcia działa zdumiewająco pewnie

CONTRHEUMAN

Nazwa zastrzeżona za (Menthole salicylizowany ekstrakt kasztanów).

przy wcieraniach, masowaniu albo w okładach. 1 tuba 1 K. Przy poprzedn. nadesłaniu K 1·50 przesyła się 1 tubę
„ „ „ K 5·— „ „ 5 tub } opłatnie
„ „ „ K 9·— „ „ 10 „

Wyrób i skład główny w B. FRAGNER'A APTECE

c. i k. dostawcy nadwornego **w Pradze III. Nr. 203.**

Baczność na nazwę preparatu i wytwórcy! 1570 Składy w aptekach.

W Krakowie w aptece M. Masłowskiego, M. Redera, K. Wiszniewskiego.

Malowany smyrneński

Dywan ścienny

Katalog z 4000 rycin na żądanie darmo i opłatnie.



Nr. 2097 pierwszej jakości, jednaki z obydwóch stron, o rozmaitych deseniach n. p. lwa, psa, sarny, jelenia, wykonany w pięknych barwach na 100 cm. szeroki a 200 cm. długi za sztukę K. 8·60 Nr. 2098. Taki sam 90 cm. szeroki 190 cm. długi tylko K. 6·80. Bogaty wybór garniturów stołowych i łóżek, koców flanelowych, kołder etc. Żadne ryzyko! Zmiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Przesyłka za pobraniem lub poprzedniem nadesłaniem należytości

JAN KONRAD c. k. nadworny dostawca, dom eksportowy w Brüx Nr. 728 (Czechy). 1280

Najlepsze czeskie źródło!

Tanie pierze!



1 kg. szarych dobrych, skubanych 2 K; lepszych K 2·40, najlepszych półbiałych K 2·80 białych K 4, białych puchowatych K 5·10, 1 kg. najlepszych śnieżnobiałych skubanych K 6·40, 8 K. 1 kg. pucha szarego K 6·—, 7 K. białego przedniego K 10·—, najlepszego puchu z piersi K 12·—. Przy odbiorze 5 kg. opłatnie. 1205

Gotowa pościel

z gęstego czerwonego, niebieskiego, białego lub żółtego nankingu. Pierzyna 180 cm. długa 120 cm. szeroka i dwie poduszki każda 80 cm. długa, 60 cm. szeroka, napełnione nowem szarem, bardzo trwałem puchowatem pierzem K 16, półpuchem 20 K. puchem 24 K, pierzyna sama K 10, 12 K, 14 K, 16 K, poduszki K 3, 3·50 K, 4 K. Pierzyny 200 cm. długie 140 cm. szer. K 13, K 14·70, K 17·80, K 21, poduszki 90 cm. długie, 70 cm. szerokie K 4·50, 5·20 K, 5·70 K. Pierzaty z mocnej prążkowanej dymki 180 cm. długie, 116 cm. szerokie K 12·80, K 14·80. Wysyłka za zaliczką od K 12 opłatnie. Zamiana dozwolona, za nieodpowiednie zwracam pieniądze.

S. BENISCH w Deschenitz Nr. 1116 (Czechy)

Bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie.

Aptekarza A. Thierry'ego balsam

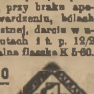
Jedynie prawdziwy z zieloną zakonnicą jako marką ochronną. Prawnie ochronione. Każde fałszerstwo, naśladownictwo i odsprzedaż innego balsamu z łudzącemi markami ścigane będzie w drodze sądowo-karnej i surowo karane. O nie chybiającej celu skuteczności przy wszystkich chorobach dróg oddechowych, kaszlu, zaflegmieniu, chrypce, katarach gardła, bólach w piersiach, cierpieniach płuc, szczególnie zaś przy influenzy, cierpieniach żołądka, zapaleniach wątroby i śledziony, przy braku apetytu, złem trawieniu, zatwardzeniu, bólach zębów i chorobach jamy ustnej, darciu w ustach, oparzelinach, wyrzutach i t. p. 12/2 albo 6/1 albo 1 wielka specyalna flaszka K 5·60.



Aptekarza A. THIERRY'EGO

jedynie prawdziwa

maść centyfoliowa



niezawodna o najpewniejszej skuteczności przy wszelkich chociażby najstarszych ranach, wrzodach, skaleczeniach, zapaleniach, bolaczkach, karbunkułach, zanokcicach postrzałach i t. p. usuwa z ciała wszelkie obce przedmioty i przeważnie zapobiega wszelkim bolesnym operacyom. Skuteczna nawet przeciwko najzastarzalszym ranom i t. p. 2 puszki kosztują K 3·60.

Źródło sprowadzania:

Apteka pod aniołem stróżem Adolfa Thierry'ego w Pregrada obok Rohitsch.

Do nabycia we wszystkich większych aptekach. Hurtownie w medyc. drogueryach. 528

Pani której zależy na pielęgnacyi zdrowej cery, szczególnie jeżeli chce piegi usunąć jakoteż osiągnąć miękką skórę i białą płeć, myje się wyłącznie tylko **liliowem mydłem z konikiem** (marka konik) 386

Bergmanna i Ski w Tetschen nad Łabą. Sztukę po 80 h. nabyć można we wszystkich aptekach, drogueryach i składach kosmetyków etc.

ULICA WOLSKA L. 19

Od 1 lipca 1912 do wynajęcia w nowo budującym się domu

LOKAL NA KAWIARNIĘ

Reflektanci raczą się zgłosić do biura Drukarni Narodowej, ul. Gołębia 4.

3-letnia pisemna gwarancya!

5 koron!

Bez konkurencyi w tej jakości!



Mój prawdziwy szwajcarski patentowany Anker-remontoir zegarek, Nr. 4060 systemu Roskopf, o doskonałym, silnym, przeciwmagnetycznym mechanizmie kotwicznym, z prawdziwą emaliowaną (nie papierową) tarczą w prawdziwej niklowej oprawie z nakrywką o zawiasach nad mechanizmem, opatrzony **plombą ochronną,** idący 36 godz., (nie 12 godz.) posiadający ozdobne i złocone wskazówki, dokładnie uregulowany, z 3-letnią pisemną gwarancyą, sztuka 5 K. Nr. 4062 ten sam z wskazówką sekundową 5·50 K. Nr. 4098. W prawdziwej srebrnej oprawie bez wskazówki sekundowej 1 sztuka 11·50 K. Nr. 4101 ten sam z wskazówką sekundową 12·50 K. Duży wybór zegarów wszystkich gatunków zawiera mój główny katalog. **Bez ryzyka!** Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyła za zaliczką Pierwsza fabryka zegarków

JAN KONRAD c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 703 (Czechy). Katalog główny, zawierający 4000 wzorów wysyła się każdemu na żądanie darmo i opłatnie. 1226



Tanie pierze i puch

1 kg. **szarych** skubanych K. 2, **lepsze** K. 2·40, **półbiałych** K. 2·80, **białych** K. 4, **pierwszej jakości** miękkich jak puch K. 6, w najlepszym gatunku K. 7, 8 i 9·60. **Puch szary** K. 6, 7, **biały** najlepszy K. 10, **puch z piersi** K. 12, od 5 kg. wysyłam opłatnie.

Gotowa pościel

z gęstego, czerwonego, niebieskiego, żółtego albo białego inletu (nanking(, **Pierzyna** około 180 cm, długa a 120 cm. szeroka **i dwie poduszki** o wielkości 80×60 cm. dostatecznie napełniona nowym, szarym, elastycznym i trwałym **pierzem** K. 16, **półpuchem** K. 20, **puchem** K. 24. Pierzyna **sama** K. 10, 12, 14, 16. **Poduszka** K. 3, 3·50, 4. **Pierzyny** o wielkości 200×140 cm. K. 13, 15, 18, 20. **Poduszki** o wielkości 90×70 cm. K. 4·50, 5, 5·50. **Piernaty** z najlepszej dymki o wielkości 180×116 cm. K. 13 i 15, przesyła za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości **Max Berger w Deschenitz Nr. 404 s,** (Czeski las). **Niema ryzyka,** gdyż **zamiana jest** dozwolona albo zwracam **pieniądze.** Bogato ilustrowane cenniki wszystkich rodzaji pościeli za darmo. 1064

Najtańszy aparat bezpieczeństwa do golenia



Nr. 6710, bardzo wygodny i bezpieczny w użyciu, dobrze niklowany z jednem obosiecznem ostrzem, bardzo polecenia godny dla niewprawnych, ponieważ jakiekolwiek okaleczenie się jest zupełnie wykluczonem, goli tak szybko jak brzytwa, za sztukę K. 2·20. Nr. 6773. Najtańszy, niklowany aparat do golenia z jednem dobrem obosiecznem ostrzem K. 1·60. Nr 6710½. Ten sam aparat z 6 obosiecznymi ostrzami K. 2·80. Obosieczne ostrza zapasowe za sztukę 30 h. za tuzin K. 3·20. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy. Wysyłkę uskutecznia wprost do osób prywatnych za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości światowa firma

Jan Konrad, c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 728 (Czechy)

Proszę żądać pocztówką mój bogato ilustrowany katalog główny z około 4000 wzorów, który się wysyła bezzwłocznie darmo i opłatnie. 1289

Grand Prix wystawa światowa 1900. 720 I

Kwizdy restytucyjny fluid

Płyn do nacierania koni.

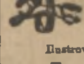
Cena 1 flaszki K. 2·60



Przeszło 50 lat w dworskich i wyścigowych stajniach używany do wzmacniania sił przed jazdą i do odzyskania takowych po wielkich trudach, przeciw sztywności ścięgni i t. p. Umożliwia koniom osiągnięcie nadzwyczajnych rezultatów przy trainingu.

Kwizdy restytucyjny fluid

Nazwa, winieta i opakowanie prawem ochronione.



Prawdziwy tylko z obok znajdującą się marką ochronną.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.

Ilustrowany cennik darmo i opłatnie. Skład główny

Franciszek Jan Kwizda

c. i k. austryacko węgierski, król. rumuński i król. bułgarski nadworny dostawca, okręgowy aptekarz, **Korneuburg koło Wiednia**

Zbyteczne włosy szpecące twarz, ręce i t. d. można nieodwołalnie usunąć naszą amerykańską metodą przy pomocy „Antipilox". Nie bolesne, nie drażni skóry, lepsze od elektr. Gwarancya: zwrot pieniędzy, jeżeli bez skutku. Dosa 2 kor., duża na całe ciało 8 kor. Porto 45 hal. lub za zaliczką. Wysyła Agencya „Stella" Kraków, Starowiślna 8/a, I p. 1602

Dziurawe zęby szpecą twarz, powodują ból zębów i przykry zapach ust, należy je więc natychmiast zaplombować „Plombusem" wynalazkiem słynnego dentysty Maurice Scarra. Każdy sam bezboleśnie zęby plombuje. Pakiet na 8-10 zębów 3 kor. Agencya „Stella", Kraków, Starowiślna 8/a. — 1606

Nie psuć cery szkodliwemi środkami chemicznemi. — **Cudną cerę,** zniknięcie zmarszczek, pryszczy, wągrów, plam i t. p. można osiągnąć tylko przy pomocy aparatu „Amo". Cena 8 kor. 60 hal. **Jeżeli nie poskutkuje, zwrot pieniędzy.**

Jeden z odbiorców pisze: Sprowadziłem „Amo", nie wierząc prawie w skutek, atoli już po pierwszem użyciu zdziwiłem się, tyle brudu i nieczystości wyciągnął ten aparat z twarzy pomimo dokładnego wymycia. Po dwóch tygodniach znikły pryszcze, a cera nabrała różowej, matowej barwy, choć dotąd byłem blady, wągry znikły zupełnie i t. d. Wysyła Agencya „Stella", Kraków, Starowiślna l. 8/a. 1601

Wydawca Lucyna Szczepańska — Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. — Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Gołębia